

„Tygodnik Ilustrowany” o fali migracji wśród chłopów galicyjskich, druga połowa XIX w.

W Galicyi nurtuje obecnie śród ludności wiejskiej straszliwa plaga emigracji do Ameryki, podniecana i wyzyskiwana przez niemieckich spekulantów. Obalamucony wieśniak, trapiiony zresztą na miejscu nadmiernymi podatkami, chętnie rzuca rodzinną zagrodę, w nadziei, że za oceanem znajdzie łatwo dobrobyt, a nawet mienie. Z emigrantów takich rzadko który wraca, a tym sposobem prawda smutna tai się i ukrywa; ale rzeczywiście powodem niemożności powrotu tych, co wyemigrowali, jest nędza, straszna nędza i niewola w jarzmie bogatych farmerów Nowego Świata, spod którego uwolnić się biednemu chłopkowi niepodobna. Teraz jeszcze i inna tego rodzaju plaga grozi Galicyi. Oto nikczemni spekulanci na towar ludzki rozsypują całemi tysiącami plakaty i odezwy, zachęcające do emigracji ludność miejską. [...] Ludność miejska, bliżej obeznana z dobrobytem i zbytkiem, a nieposiadająca własności nieruchomej – parta przeto gorączką złota i posiadania – w obietnicach [...] dopatruje prawdy i łacno pozwala się na nie chwytać. Dziś już cyfra emigrantów z miast jest dość pokaźną, a jeżeli władza surowo tej rzeczy traktować nie będzie, to przybierać ona może rozmiary niebezpieczne. Perspektywa posiadania w Ameryce własnego kawałka ziemi nęci biednych łyków, którym nędza zbyt często daje się we znaki, aby nie pragnęli odmiany. Speculanci niemieccy zyskują na takim usposobieniu miliony, a kraj wyludnia się i ubożeje coraz bardziej.

„Tygodnik Ilustrowany”, 1877, t. 2, s. 55.

Praca z tekstem

1. Korzystając z wiedzy pozaźródłowej, zbierz informacje o „Tygodniku Ilustrowanym” wydawanym w drugiej połowie XIX w.
2. Podaj przyczyny emigracji do Ameryki wskazane w tekście artykułu.
3. Wymień niebezpieczeństwa, jakie – zdaniem reportera – groziły chłopom emigrującym do Ameryki.
4. Wyjaśnij pojęcia: *biedny łyk*, *spekulant*, *obalamucony*.
5. Wyjaśnij, dlaczego autor tekstu winą za obecną sytuację niektórych grup społecznych obarczał Niemców.